

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z powództwa Z. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko A. M., A. Ś. i W. Ł.

o nakazanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 grudnia 2019 r.,

dwóch zażaleń pozwanych – A. M.

oraz A. Ś. i W. Ł.

na wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt XVI Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w G. na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w G. z 23 kwietnia 2018 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Przyczyną wydania orzeczenia kasatoryjnego było stwierdzenie, że Sąd I instancji nie dokonał oceny istotnych dowodów. W konsekwencji natomiast błędnie ustalił, że powódce nie przysługuje

prawo własności spornego pomieszczenia, oraz zaniechał poczynienia dalszych ustaleń co do tego, czy osoby, przeciwko którym wytoczono powództwo windykacyjne, faktycznie władają przedmiotem sporu. Dokonanie tych czynności było natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, konieczne do rozpoznania istoty sprawy.

Zażalenie na powyższe orzeczenie wnieśli pozwani A. Ś. i W. Ł. oraz, niezależnie, pozwana A.M. W obu zażaleniach wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku, powołując się na naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. polegające na nietrafnej ocenie Sądu Okręgowego, że w postępowaniu przed Sądem I instancji nie rozpoznano istoty sprawy. Powódka wniosła o oddalenie obu zażaleń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenia pozwanych okazały się zasadne.

Zgodnie z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed tym sądem, a oprócz tego przypadku – tylko w razie nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Ustawowe przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji zostały zakreślone wąsko, stąd w razie wniesienia zażalenia, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do skontrolowania, czy istotnie doszło do nierozpoznania istoty sprawy, lub czy istnieje konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lutego 2014 r., IV CZ 120/13).

Wskazane w art. 386 § 4 k.p.c. podstawy uchylenia wyroku sądu I instancji stanowią wyjątek od zasady wydawania przez sąd odwoławczy rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, a zatem, zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae*, nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Zapatrywanie odmienne prowadziłoby bowiem do podważenia istoty postępowania apelacyjnego realizującej model apelacji pełnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2014 r., I CZ 89/14). W orzecznictwie wskazuje się, że ocena, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, jest dokonywana na podstawie

analizy żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, a nie na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, czy błędów w związku z subsumpcją ustalonych faktów pod normę materialnoprawną. Przez pojęcie nierozpoznania istoty sprawy w ujęciu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu (post. SN z 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13).

Podkreśla się również, że wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej zafatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (post. Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12).

Sąd Rejonowy prawidłowo zidentyfikował przedmiot postępowania i wydał dotyczące go rozstrzygnięcie. Powódka wystąpiła z żądaniem windykacyjnym, które zostało oddalone z powołaniem się na nieprzysługiwanie powódce prawa własności spornego pomieszczenia. Wobec dokonania takiej oceny prawnej nie istniała potrzeba ustalania przez Sąd I instancji, czy pozwani władają komórką, a w związku z tym, czy są legitymowani biernie w niniejszej sprawie. Skoro natomiast Sąd Okręgowy odmiennie ocenił kwestię przysługiwania powódce prawa własności, to był nie tylko władny, ale też, zgodnie z obowiązującym modelem apelacji pełnej, zobowiązany do poczynienia odpowiednich ustaleń co do dalszych przesłanek decydujących o zasadności powództwa, z uwzględnieniem zasady rozkładu ciężaru dowodu unormowanej w art. 6 k.c. Samo niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie było bowiem równoznaczne z nierozpoznaniem jej istoty (post. Sądu Najwyższego 17 czerwca 2015 r., I CZ 47/15).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, o kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygając zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

aj